

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARTOŚCI PRENUMERATY w Redakcji:** Rocznic—12 mk., półrocznic—6 mk., kwartalnic—3 mk., miesięcznic—1 mk. Z przesyłką: Rocznic—16 m. 40 fen., półrocznic—7 m. 20 fen., kwartalnic—3 m. 30 fen., miesięcznic—1 m. 20 fen. Zmiana adresu—20 fen.

**SKRYBKA DOŁOŻENIA:** Na 4-cj str. za wstawienie ogłoszenia—35 fen., nekrologi—20 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-cj nekrologi i inne niecierpiące opóźnienia zawiadomienia przyjmuje drukarnia in. A. Rutkowskiego, Królewaka (Botanicka) 26.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI

Kwatera główna 16 bm.

#### FRONT ZACHODNI.

W parku zamkowym w Poesselhock po odparciu nieprzyjacielskiego ataku częściowego posunęliśmy naprzód nasze linie i pochwytiliśmy jeńców.

Od Scarpy aż do Oisy panowała ożywiona działalność artylerji. Około Monchy oraz na południo-zachód od Cambrai działalność ta osiągnęła znacznej siły.

Ataki angielskie około Monchy i Bullecourt nie powiodły się.

W rezultacie potyczek wywiadowczych w wielu miejscach frontu francuskiego zostali pochwyleni jeńcy.

#### FRONT WSCHODNI.

Dnia 15 grudnia przez J. Król. wysok., generała feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego oraz przedstawicieli mocarstw sprzymierzonych została podpisana w Brześciu Litewskim umowa co do zawieszenia broni z Rosją, obowiązująca od 17 grudnia w południe.

#### FRONT MACEDOŃSKI.

Panowała ożywiona działalność Anglików pomiędzy jeziorami Wardar i Doiran.

#### FRONT WŁOSKI.

Zwiększając swe powodzenia, wojska austriackie zdobyły pozycje włoskie na południe od Col Caprile i pochwytili do niewoli kilkaset żołnierzy, w tej liczbie 19 oficerów.

Kwatera główna 17 grudnia.

#### FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Na południowym brzegu Scarpy oraz na poszczególnych odcinkach na południe od Cambrai ożywiona działalność ogniowa. Front południowy koło St. Quentin był silnie ostrzeliwany przez artylerję i minomioty.

Grupa wojsk ks. Albrechta

Na północ od St. Mihiel oraz w Sundgau artylerja francuska bardziej była czynna niż dni poprzednich.

Porucznik Müller odniósł 38-me zwycięstwo powietrzne.

#### FRONT WSCHODNI.

Nic nowego.

#### FRONT MACEDOŃSKI.

Między Wardarem a Dojrati, po silnem przygotowaniu artylerji, zaatakował pułk angielski lecz został w walce z przednimi posterunkami bułgarskimi odparty.

#### FRONT WŁOSKI.

Między Brentą a Piawą na niektórych odcinkach wroczysta walka artylerji. Podczas pomyślnych operacji na południe od Col Caprile wzięty wojska austro-węgierskie kilkaset jeńców. Włoskie natarcia na południe od Fontana Secca nieudały się.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

### KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 16 grudnia.

#### FRONT WSCHODNI.

Wczoraj zostało zawarte w Brześciu Litewskim zawieszenie broni, dotyczące wszystkich frontów rosyjskich, które ma trwać co najmniej do dnia 14 stycznia n. st.

#### FRONT WŁOSKI.

W okręgu Col Caprile pułki austriacko-węgierskie rozszerzyły swe powodzenie, przyczem kilkaset jeńców pozostało w naszych rękach. Nad Piawę toczyła się walka artylerji.

Wiedeń, 17 grudnia.

#### FRONT WSCHODNI.

Zawieszenie broni.

#### FRONT WŁOSKI.

Między Brentą a Piawą na południe od Col Caprile świeżo wzięto 400 jeńców. Dalej na wschód nie powiodły się natarcia nieprzyjacielskie. Nad Piawę walka artylerji.

Kapitan Brumowski odniósł 27-me zwycięstwo powietrzne.

Naczelnik Sztabu generalnego.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY TURECKI.

Konstantynopol, 15 grudnia.

#### FRONT W PALESTYNIE.

Na wybrzeżu została odparta próba ze strony silnego patrolu nieprzyjacielskiego posunięcia się naprzód. Na wschód od Jerozolimy toczyła się w wielu miejscach walka artylerji.

Na wybrzeżu Azji Mniejszej zostały przez nas zajęte wyspy Mesompszi i Plaka.

BERLIN (16 b. m. Urzędownie).—

Przez upoważnionych przedstawicieli rosyjskiego dowództwa naczelnego z jednej strony oraz dowództwa naczelnego niemieckiego, austro-węgierskiego, bułgarskiego i tureckiego z drugiej strony 15 grudnia 1917 r.

została podpisana w Brześciu Litewskim umowa co do zawieszenia broni.

Zawieszenie broni rozpoczyna się 17 grudnia w południe i obowiązuje do 14 stycznia 1918 r.

O ile nie zostanie ono wypowiedziane o siedm dni przedtem, trwa ono automatycznie dalej. Zawieszenie broni obejmuje wszystkie lądowe, powietrzne i morskie siły zbrojne.

Według artykułu 9 umowy rozpoczynają się obecnie w związku z podpisaniem zawieszenia broni, pertraktacje pokojowe.

PETERSBURG (13 b. m. P.T.A.)—**Generał Szczerbaczew zawarł w Focsani tymczasowe zawieszenie broni** pomiędzy rumuńskimi armjami na froncie rumuńskim oraz niemieckimi, austro-węgierskimi, bułgarskimi i tureckimi.

PETERSBURG (15 b. m. P.T.A.)—Rosja i Niemcy zawarły zawieszenie broni.

WIEDEŃ (15 b. m. W. T. B.)—Dnia 14 bm. pod przewodnictwem J.C.-K.M. Cesarza i Króla, oraz w obecności węgierskiego prezesa ministrów, Wekerle, ministra wojny Stoegeera Steinera, szefa sztabu generalnego barona v. Arza, jak również licznych austriackich i węgierskich ministrów, odbyła się rada koronna co do spraw bieżących.

WIEDEŃ (15 b. m. W. T. B.)—Zapisy na 7-ą pożyczkę wojenną wykazały według pierwszych zestawień sumę 5801,6 milionów koron. Ostateczne rezultaty liczbowe mogą być ustalone dopiero później.

WIEDEŃ (16 b. m. W. T. B.)—Cesarz Karol dzisiaj wieczorem przybył tutaj i złożył ministrowi spraw zewnętrznych, hr. Czerninowi, dłuższą wizytę.

BERLIN (17 b. m. Tel. pryw.)—«Berl. Lokalan.» dowiaduje się ze Sztokholmu, że, według informacji petersburskiej prasy burżuazyjnej, konstytuanta zgromadzi się jutro. Dn. 11 bm. zgromadziło się tak mało deputowanych, iż otwarcie konstytuanty było niemożliwym.

BERLIN (16 b. m. Tel. pryw.)—«Tägl. Rund.» donosi z Haagi, że prawie cała prasa angielska aprobuje ostatnią mowę Lloyd Georgea.

LONDYN (15 b. m. Reuter.)—Admiralicja komunikuje: angielski statek powietrzny systemu giętkiego, który 11 grudnia z załogą 5 ludzi wzniósł się ze swego punktu oparcia się na wschodnich wybrzeżach, nie powrócił. Przypuszczają, że został on zniszczony przez nieprzyjacielski hydroplan w południowej części morza Północnego.

Drugi statek powietrzny tego samego systemu był zmuszony wskutek uszkodzenia maszyn opuścić się w Holandji w dniu 12 grudnia.

BERLIN (15 bm. Tel. pryw.)—«Berl. Lokalan.» donosi z Wiednia, iż według wiadomości, otrzymanych ze Sztokholmu, przedstawiciele koalicjini przedsięwzięli wobec rządu szwedzkiego kroki, aby przeszkodzić mu w uznaniu nowego rządu rosyjskiego.

KONSTANTYNNOPOL (16 b. m. W. T. B.) Minister spraw zewnętrznych, Nesimey-bej, i podsekretarz stanu, Hikmet-bej, dzisiaj wieczorem wyruszyli do Berlina.

### Mowa Lloyd George'a.

LONDYN (14 b. m. Reuter.)—Podczas bankietu, wydanego w Londynie, Lloyd George między innymi powiedział:

Niedawno temu pewien wielce szanowany szlachcic przestraszył naród listem, który wśród wielu wywołał poważne obawy; w tych obawach główną troską jest to, aby wojna obecna zakończyła się trwałym pokojem, nie zaś ponizającą klęską. Wiem dziś, że wszystkie nasze troski w sprawie tego listu były niezasadne, że Landsdowne był w najściślejszej zgodzie z prezydentem Wilsonem i chciał powiedzieć tylko to samo, co prezydent Wilson powiedział niedawno w swojej wielkiej mowie w kongresie. Rząd znajduje się w takiej samej zgodzie z tą mową, jak i cały naród angielski, a ponieważ Landsdowne oświadczył, że się z nią zgadza, więc przypuszczam, iż komentowanie listu Landsdowne'a nie tylko przez wiernych sojuszników sprawy koalicji, lecz i jej przeciwników za granicą w Ameryce, Francji, a także w Niemczech i Austro-Węgrzech w najmniejszym stopniu nie odpowiada temu, czemu Landsdowne chciał dać wyraz.

Nie chcę wywoływać sporu, jeżeli doń niema powodu. Landsdowne chciał po prostu powiedzieć to samo, co prezydent Wilson i stało się wielkie nieszczęście, że tego zamiaru niewykonał.

Następnie Lloyd George wskazał na działającą w kraju ruchliwą mniejszość, która podstępnie i uparcie rozpowszechnia swoje poglądy w tym celu, aby zmusić kraj do zawarcia przedwczesnego, nas ujarzmiającego pokoju. «Niebezpieczeństwo nie jest najskrajniejszym pacyfistą, mówił dalej Lloyd George, nie boję się go, lecz radzę, aby się naród miał na baczności przed człowiekiem, który sądzi, jakoby istniało coś pośredniego pomiędzy pokojem a klęską.

Są ludzie, którzy sądzą, że mogliby zakończyć obecnie wojnę przez pewnego rodzaju traktat pokojowy, przez zawiazanie ligi narodów, sądy rozjemcze, rozbrojenia i uroczysty traktat pomiędzy wszystkimi narodami, opiewający, że każden z narodów nie tylko sam będzie powyższe instytucje szanował, lecz, że utrzyma je w brew

każdej narodowości, któraby ważyła się je przełamać. Jest to polityka zupełnie słuszną, lecz po zwycięstwie. Bez zwycięstwa polityka ta jednak się nie powiedzie.

Pocośmy rozpoczęli tę wojnę? Ponieważ z takim samym uroczystym traktatem postąpiono, jak ze świstkiem. Któż teraz podpisze traktat?

Mogę zrozumieć człowieka, który wtedy, gdy po raz pierwszy ujrzał bezprawia dokonywane w Belgji: zawołał: Pozwólcie uczynić nam koniec tej hańbie, pozwólcie ukarać zdrajców! I ten, który doprowadził do tego, że koalicja weszła na tę drogę honorową, teraz, gdy zadanie do połowy jest spełnione, mówi: Mam dosyć. Czas już kończyć. Pozwólcie nam złożyć rękę, abyśmy potem mogli z nim uprawiać handel dla wspólnych korzyści. Nie należy żądać od niego wynagrodzenia poczynionych szkód. Będzie on zaproszony do wzięcia udziału, do połączenia się z nami, aby pierwszemu, który się odważy dokonać zbrodni, wymierzył cios w głowę.

Powiedziano nam, że na tych warunkach możemy dziś zawrzeć pokój. Mamy do wyboru dwie drogi i powinniśmy je sobie uświadomić: jedna z nich prowadzi do zapewnienia łatwych warunków tryumfującemu zwycięzcy, jak to się czynić musi w krajach, gdzie nie można stosować prawa, aby tylko sobie okupić bezpieczeństwo. Drugą zaś drogą—kończy Lloyd George — jest nasze zadanie wytworzenia szacunku dla sprawiedliwości i osiągnięcia trwałego, zagwarantowanego pokoju, zadanie, które trzeba doprowadzić do końca.

Gdyby nie było żadnych widoków na poprawienie sytuacji, szkodliwą byłoby rzeczą przedłużanie wojny. Ponieważ jednak jestem mocno przeświadczony, że z każdym dniem zbliżamy się do naszego celu, będę więc uważał za proponowanie pokoju Prusom w chwili, gdy pruski duch wojenny upił się tryumfami, za zdradę wielkiej sprawy, którą nam powierzono. Zwycięstwa niemieckie rozgłaszane są po całym świecie, ale trudności ich nie ogłaszane są w żadnym komunikacie prasowym.

Zyjemy w chwili, nie rokującej szczęścia. Rosja grozi wycofaniem się z wojny, a francuska demokracja pozostawieniem siebie samej. Niestety, postępowanie Rosji przedłuży zapasy świata, a samą Rosję w sposób niemiłosierny rzuci we władzę niemieckiej hegemonii wojennej. Jeśli nieprzyjacieli ze swego frontu wschodniego może ściągnąć setki tysięcy wojska i masy materiału wojennego w celu napadu na Anglię, Francję i Włochy, to stanowi to znaczny przyrost.

W walce przeciw autokracji wojennej zastąpi demokrację rosyjską amerykańska demokracja. Zmieniło to całą sprawę.

Rosjanie są szlachetnym narodem, jednakże niewątpliwie w obecnej wojnie byli oni najgorzej zorganizowanym państwem w Europie.

Kłeska Rosji i chwilowe niepowodzenie Włoch nakładają na nas ciężkie brzemie do tego czasu, dopóki Ameryka nie pomoże nam go znieść.

Musimy być przygotowani na wielkie ofiary i wysiłki. Zwycięstwo jest obecnie kwestją tonnażu. Przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny nadzwyczajnie wzmożło jego zapotrzebowanie.

Należy stworzyć tonnaż potrzebny do przewiezienia i podtrzymania nowej olbrzymiej armii amerykańskiej.

I Ameryka i Anglja wyteżymy nasze środki pomocnicze do najwyższego stopnia, aby powiększyć tonnaż. Zdecydowani jesteśmy osiągnąć to przez jeszcze większe ograniczenie zapotrzebowania kraju i przez jeszcze większe powiększenie produkcji krajowej produktów spożywczych. W tym

roku powiększyliśmy naszą krajową wytwórczość o dwa lub trzy miliony tonn, jednakże w roku przyszłym musimy oszczędzić nowe trzy miliony tonn pod względem dowozu produktów żywnościowych.

\* \* \*

«Lok. Aus.» zaopatruje powyższą mowę Lloyd George'a w komentarz następujący: Angielski prezes ministrów jak widać rywalizuje z prezydentem Wilsonem pod względem doboru silnych wyrazów, a obadwaj ci mężowie stanu tak są co do biegu swych myśli zgodni, że z trudnością odróżnić można jednego od drugiego. Hasłem ich jest: zwycięstwo, a potem rokowania. Drogi pośredniej nie uznają oni. U nas co innego. U nas jest poszukiwanie drogi pośredniej, drogi porozumienia, aby nie gnębić naszych nieprzyjaciół świadomością klęski. Nawet konieczność przedłużania wojny jeszcze przez całe lata Lloyd George'a nie przestrasza. Kwestja tylko, jak długo te «ruchliwe mniejszości», wspomniane przez Lloyd George'a, pozostawiają rządowi angielskiemu swobodę działania. Zagranie Rosji na nowo do wojny nie uda się, a Włochy mimo, że według Lloyd George'a klęska ich jest przejściowa, podnieść się już nie zdołają. Możemy się zgodzić z angielskim prezesem ministrów, że chwila obecna nie jest dla koalicji pomyślna, ale nasze dowództwo naczelne postara się już o to, by w 1918 roku zmiana nie nastąpiła. Wtedy być może, że Anglja raz jeszcze zastanowi się nad kwestją «przedwczesnego» pokoju i być może, że poważniej, niż zwykło to czynić Lloyd George.

## Sprawy polskie.

### Pismo biskupów do Papieża

«Ojciec Święty!

My, biskupi metropolji warszawskiej, zebrani pierwszy raz na konferencji po ogłoszeniu Twego orędzia pokojowego do naczelników i rządów narodów wojujących, upadając do stóp Twoich, wyrażamy Ci, Ojciec Święty, najgorętszą podziękę za słowa serdecznej zachęty i nawoływania do pokoju powszechnego, opartego na sprawiedliwości. Ponieważ zaś naród nasz polski najciężiej ucierpiał wskutek pogwałcenia tej zasady, pokój taki zapowiada nam ulgę istotną i kres ostateczny naszej niedoli i niewoli.

Głos Twój, Ojciec Święty, jest głosem ojca najlepszego, tą samą miłością otaczającego wszystkie swe dzieci, znalazł on oddźwięk w sercach wszystkich ludów. Prosił przeto będziemy wytrwale i z pokorą Carystusa, Księcia pokoju, aby pragnienia Jego Namiestnika na ziemi zostały spełnione i zapanował wreszcie pokój powszechny.

A wiemy dobrze, że pokój ten tylko wtedy będzie trwały, jeżeli pracą wspólną pasterzy i owiec usuwane będą przyczyny teraźniejszej wojny, wskazane przez Ciebie w encyklice «Ad beatissimi Apostolorum».

Również najgłębszą i najserdeczniejszą wyrażamy podziękę za wydany kodeks prawa kanonicznego, odpowiadający nowoczesnym potrzebom; za tak dawno gorąco przez cały świat katolicki upragniony, który bezwzględnie stanie się źródłem odrodzenia dyscypliny i karność kościelnej, te nasze wyrażając uczucia, pokornie upraszamy dla siebie, kleru i ludu wiernego o apostolskie błogosławieństwo.

### Delegacja z Warszawy w Wiedniu.

W Wiedniu bawiła w ubiegłym tygodniu delegacja warszawskich stronnictw aktywistycznych, w której skład

wchodził hr. Adam Ronikier, redaktor Gustaw Simon, adwokat Marjan Zbrowski i Stefan Dziewulski. Ten ostatni przybył w miejsce A. Parczewskiego, który został z powodów niecierpiących zwłoki powołany do Warszawy. Jak wiadomo, delegacja bawiła w Berlinie, gdzie nawiązała stosunki z tamtejszą reprezentacją polską i z miarodajnymi działaczami politycznymi niemieckimi.

W Wiedniu złożyła delegacja wizytę prezydentowi ministrów, dr. Seidlerowi, ministrowi spraw zagranicznych, hr. Czerninowi, węgierskiemu ministrowi «a latero», hr. Zichyemu, ministrowi oświaty dr. Cwiklińskiemu, ministrowi Twardowskiemu, szeregowi wybitnych parlamentarzystów, oraz baronowi Andrjanowi, z którym delegatów łączyły z czasów jego pobytu w Warszawie życzliwe stosunki. Delegacja odbyła konferencje informacyjne z prezydium Koła polskiego i z polskimi członkami delegacji wspólnych. Prawdopodobnie delegaci zetkną się również z politykami węgierskimi, już to w Wiedniu, już w Budapeszcie.

We środę odbyło się przyjęcie dla delegatów warszawskich w hotelu Sachera, urządzone przez polskich parlamentarzystów. Na czwartek zaprosił delegatów hr. Czernin.

## Królestwo Polskie.

### O pierwszym ministrze skarbu.

Czytamy w «Głosie Narodu»: Wiadomość o nominacji dra Jana Steczkowskiego ministrem skarbu polskiego staje się zagadnieniem wielkiego znaczenia. Działalność jego bowiem związana jest z istnieniem szeregu instytucji: jemu zawdzięczamy wykupno wyłączności górniczych z rąk niemieckich, usamodzielnienie polskiej bankowości, wielkie prace przygotowawcze w kierunku zabezpieczenia polskości bogactw naftowych. Cichy ten pracownik na niwie gospodarczego odrodzenia kraju dokonał wprost epokowych dzieł, dla przeprowadzenia ich wzgardził olbrzymią pensją 75.000 rubli, jaką ofiarowano mu, powołując go na dyrektora warszawskiego Banku Handlowego, a obecną, zaszczytną swą nominację na ministra skarbu polskiego uczynił zależną od zdania wydziału krajowego.

Dzięki wielkiemu zaufaniu, jakim otacza go p. marszałek krajowy Niezabitowski, zdołał on dokonać dzieł, których nikt inny przeprowadzićby nie mógł, gdyż ze zdaniem jego liczyli się starszacy z wydziału krajowego, niechętni do jakichkolwiek zmian w zestarzałym systemie gospodarki krajowej. Nie dokończył dr. Steczkowski jeszcze wielkich prac, związanych z mobilizacją kapitału polskiego i zapoczątkowanych zespołów banków polskich, a ze smutkiem wspomnieć należy, że w tych dziedzinach niestety brak ludzi w kraju, którzy mogliby przeprowadzić zapoczątkowane przez dr. Steczkowskiego dzieła. Cieszymy się niewymownie, że wybór pierwszego ministra polskiego skarbu pada na osobistość ze wszechmiar zasługującą na objęcie tego tak ważnego posterunku narodowego, i mamy nadzieję, że przy sprężystej jego i niezmordowanej pracy będzie on w stanie tak pokierować ważnymi sprawami krajowymi, że tak kwestja uruchomienia zachodnio-galicyskiego Zagłębia węglowego jak niemniej przemysłu naftowego i zespołów bankowych będą przeprowadzone według planów, jakie nakreślił zasłużony sternik finansów i pionier odrodzenia gospodarczego Galicji.

### Wieś wzorowa.

W pismach warszawskich czytamy następujący ciekawy komunikat:

Towarzystwo Gniazd Sierocych, które prowadzi pracę swą od podstaw budowy gmachu społecznego, wychowując w gniazdach sierocych z małych dzieci przyszłych działaczy ludowych, którzy przykładem życia własnego nieść mają sąsiadom kulturę i oświatę, zamierza utworzyć centralne ognisko swej pracy.

Powstać ma ono w sposób następujący:

Zostanie zakupiony pod Warszawą majątek 40—50 włókowy w dobrych komunikacyjnych warunkach.

20 włók z tego przeznaczony się na utworzenie wzorowych 20 gniazd, czyli 20 wzorowych sierocych gospodarstw.

Obok kościoła staną szkoły ogólne i zawodowe: rolnicza, ogrodnicza, seminarjum gospodarstwa kobiecego i szkoła rzemieślnicza, oraz cały szereg instytucji społecznych i organizacji spółdzielczych.

Pozostała ziemia rozparcelowana została na czterdzieści wzorowo pobudowanych dwudziestomorgowych sadów, przeznaczonych do rozlosowania pomiędzy wszystkimi, którzy na gniazda sieroce złożą jednorazową ofiarę 20 marek i otrzymają odpowiednie pokwitowanie.

Tow. zastrzega sobie prawo wypłacenia wygrywającemu gotówką 30.000 marek zamiast zagrody, o ile, zdaniem Tow., wygrywający nie byłby pożądanym członkiem tworzącej się «Kościszowskiej gromady». Wygrywający ma również prawo żądania gotówki, nie zagrody.

Wszystkich właścicieli gruntów «Wsi Kościszowskiej» obowiązująć będzie zalegalizowany statut, nadający «gromadzie» możność regulowania biegu życia i racjonalnego rozwoju wsi. Przy sprzedaży zagród prawo pierwszeństwa w kupnie zastrzeżone jest dla Tow. Gniazd Sierocych.

Cała tak utworzona wieś z czasem ma się stać wzorową nie tylko z nazwy i rozplanowania wzorowych budynków, ale i z ducha i z życia. Podstawą bowiem jej kulturalnego rozwoju będzie owych 20 wzorowych gospodarstw sierocych i szkoły i wszystkie społeczne organizacje, jakie powinny się znajdować w idealnie pomyślanej wsi polskiej.

Ze «Wiesi Kościszowskiej» taką będzie, wierzyć można, gdyż stworzeniem jej ma się zająć ks. Wacław Błaziński z Liskowa, Komitetowi bowiem z tym głośnym już i zasłużonym działaczem na czele powierzyl zadanie to Zarząd Główny Tow. Gniazd Sierocych, mający na czele księżną Regentową Zdzisławową Lubomirską, jako przewodniczącą Rady Nadzorczej.

### Siedziba ministerjów polskich.

W pałacach, niegdyś Zamoyskich, położonych przy ul. Nowy Świat 67 i 69, wszystkie lokale parterowe od frontu są wydzierżawione przez kupców prywatnych. Wszyscy kupcy, dzierżawiący te sklepy, otrzymali rejentalne wezwania do opuszczenia zajmowanych lokali z dniem 1-go stycznia 1918 r. W gmachu frontowym, a może i w oficynach, lokale mają być zajęte na pomieszczenie biur ministerjów polskich.

### Polskie biuro dla jeńców w Sztokholmie.

Nasza społeczna ofiarność znana jest powszechnie. Gdy potrzeba nieść pomoc ludziom szczerze jej potrzebującym—zawsze się znajdują ci, którzy nie będą szcędzili pracy w tym kierunku—i zawsze się znajdzie publiczny grosz ofiarny. O tem wiemy nie od dzisiaj—więc wcale nie brzmi jak przechwałka powiedzenie, że znany jest nasz instykt niesienia pomocy. Zresztą najlepiej przekonywuje nas

wojna. Gdziekolwiekby nie rzucić okiem na mapie—wszędzie, gdzie są Polacy, wre praca w tym kierunku. Niosą one idę dzieciom wyniszczonym przez wojnę wo-góle, i jeńcom polskim.

Do jednej z tych ostatnich placówek należy również Stokholmskie Biuro Pomocy dla jeńców Polaków. Jest ono ekspozyturą na Skandynawję Towarzystwa pomocy Polakom w niewoli Austrii i Niemiec—w Petersburgu. Z funduszy tego Towarzystwa, zbieranych drogą składek prywatnych wśród Polaków, jako też z ofiar, zbieranych wogóle Skandynawji, biuro to przesyła żywność dla jeńców w obozach Austrii i Niemiec, przez Czerwony Krzyż duński w formie paczek indywidualnych, adresowanych do poszczególnych jeńców. Zbiorowo wysyła jedynie mleko skondensowane, którego jednorazowy większy transport otrzymali dotychczas jeńcy suchotnicy w obozie Sprottan na Słasku. Przesyłek indywidualnych, imiennych wysłano do tej pory 3000, t. j. od 600—800 paczek miesięcznie.

Ze ilość ta jest tak niewielka, tłumaczy się to skromnymi funduszami Polskiego Biura pomocy dla jeńców w Sztokholmie; natomiast przeciw Towarzystwu Opieki nad jeńcami w Petersburgu, na skutek dawno podjętych starań, zakomunikowało biuro, że otrzyma od rosyjskiego Czerwonego Krzyża znacznie większą sumę pieniędzy, która mu pozwoli na wysyłkę od razu kilkunastu tysięcy paczek, oraz stałą miesięczną pomoc dla każdego jeńca, którego nazwisko Towarzystwu zostanie przedstawione.

Na czele Polskiego Biura pomocy dla jeńców w Sztokholmie stoi prezes p. Alf. Pomian, Polak z pochodzenia, bo syn emigranta z 1863 r. Pomian-Hajdukiewicz, wybitny ekonomista, redaktor szwedzkiego ekonomicznego pisma «Svenska Express», major rezerwy, człowiek bardzo ustosunkowany, energiczny, chętnie poświęcający czas i siły tej publicznej pracy. Kierownikiem Biura jest dr. Michał Rudowski.

Korzystając z niedawnego pobytu w Sztokholmie inż. Zygmunta Dezlera, Polskie Biuro pomocy dla jeńców zwróciło się doń z prośbą, żeby w celu ujednostajnienia działalności nawiązał kontakt pomiędzy niem a Warszawskim Towarzystwem opieki nad jeńcami, jako centralą i również, żeby wszczął starania w centralnem biurze opieki nad jeńcami Polakami w Berlinie, o nadesłanie do Sztokholmu jaknajobszerniejszych wykazów imiennych jeńców w tym celu, żeby gdy nadejdą zapowiedziane z Rosji zasiłki pieniężne, można było je rozesłać po obozach.

Polskie Biuro Pomocy dla jeńców w Sztokholmie działa również jako organizacja pośrednicząca na korzyść jeńców Polaków w Rosji, przesyła im pieniądze i listy i zajmuje się odszukiwaniem jeńców. Wobec tych zadań chętnie może ofiarować swoje usługi organizacjom krajowym.

## ROSJA.

### Wyniki wyborów do konstytuanty.

PETERSBURG (13 bm. P.T.A.)—Podczas wyborów do konstytuanty otrzymali w 12-ej armji bolszewicy—202,000 głosów, socjal-rewolucjonisci—122,000, Ukraińcy—3,000, kadeci—6000, patrijotyczni mienszewicy—2500, międzynarodowi mienszewicy—1700 głosów.

W 5 ej armji wynik głosowania był następujący: 145,000 głosów zgromadzili bolszewicy, 45,000 — socjal-rewolucjonisci, 25,000 — Ukraińcy, 4000 — kadeci, 1200 — patrijotyczni mienszewicy i 1200 głosów—międzynarodowi mienszewicy.

W Finlandji głosowało z pomiędzy armji—208,000 osób na rzecz bolszewików, 11000—socjal-rewolucjonistów, 12,000 — Ukraińców, 700 — kadetów, 380 — na rzecz międzynarodowych mienszewików, 293—na rzecz patrijotycznych mienszewików.

W gubernji kałuskiej wybory wypadły w pierwszej linii na rzecz bolszewików, w drugiej — socjal-rewolucjonistów, trzeciej zaś—kadetów.

W mieście Kałudze—kadeci wysunęli się na pierwsze miejsce. W Estlandji zostali obrani 4 bolszewicy i 2 zwolennicy łotewskiej partji demokratycznej, w gub. włodzimierskiej wybrano 6 bolszewików i 3 socjal-rewolucjonistów, w g. kostromskiej 4 bolszewików i 4 członków bloku socjal-rewolucjonistów z innymi partjami, w pskowskiej—3 bolszewików i 5 socjal-rewolucjonistów, w penzeńskiej—8 socjal-rewolucjonistów, w kałużskiej—5 bolszewików i 3 socjal-rewolucjonistów, w tambowskiej—12 socjal-rewolucjonistów i 3 bolszewików.

Powyższa depesza pet. ag. tel., niestety, nie podaje ostatecznego ogólnego wyniku wyborów do konstytuanty i nie rozróżnia prawych i lewych socjal-rewolucjonistów. Jak wiadomo, ta ostatnia partja podzieliła się niedawno na dwa odłamy, jeden zwalczający politykę bolszewików, i drugi, lewicowy, popierający ją.

### Samobójstwo gen. Skalona

BERLIN (dn. 16 bm. W. T. B.) — W sprawie wiadomości, zakomunikowanej przez Reutersa o samobójstwie rosyjskiego gen. Skalona w kilka godzin po przybyciu delegatów w sprawie zawieszenia broni do niemieckiej kwatery głównej, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Gen. Skalon podczas podróży delegatów w naradach ich przyjmował bezpośredni udział. W kilka godzin po przybyciu i na chwilę przed rozpoczęciem wspólnej konferencji udał się on do swego pokoju po mapę. Tam znaleziony on został bez życia przez oficera niemieckiego, przydzielonego do delegacji rosyjskiej. Pozostawiony list z pożegnaniem do żony nie wyjaśnia zupełnie powodów tego kroku. Członkowie delegacji rosyjskiej przypuszczają atak nerwowy i zaraportowali o wypadku rządowi rosyjskiemu. Podczas przewożenia zmarłego do kolei przy udziale prawosławnego duchowieństwa, wojsko niemieckie oddawało honory wojskowe.

### Zarządzenia bolszewickie.

PETERSBURG (13 b. m. P.T.A.)—Rząd ogłosił dekret, iż wszystkie maszyny i narzędzia rolnicze należą do państwa. Miejscowe komitety rad robotn. i żołn. dokonają podziału. Zarząd moskiewskiej rady robotn. i żołn. powziął uchwałę, zakazującą pośredniczenia i sprzedaży wszelkiego rodzaju gruntów i ziemi, jak również handel nią.

PETERSBURG (14 b. m. P.T.A.) — Pomimo zarządzenia rządu robotników i włościan, które ogłosiło za monopol prawo drukowania ogłoszeń w piśmie, organy prasy burżuazyjnej oraz socjalistyczno-małowieszczańskiej próbowały w dalszym ciągu przyjmować ogłoszenia. Odnosne pisma były wielokrotnie raz po raz zakazywane. Obecnie, zgłaszając protest przeciwko zarządzeniu, powzięły one decyzje poddania się mu, aby zapewnić regularne wychodzenie swych pism.

PETERSBURG (10 b. m. P.T.A.)—Kongres wszechrosyjski delegatów do spraw aprowizacji powziął jednogłośnie decyzję, wyrażającą chęć pracowania pod kierunkiem komisarzy narodowych.

### Wpływy bolszewików rosna.

Według «Tagl. Rund.», gazeta «Morning Post» donosi z Petersburga,

iż związek kolejowców, który był dotąd neutralny, trafia obecnie również pod wpływy bolszewików. Nie brak oznak należytej dyscypliny.

Garnizon petersburski dba również o dobrą dyscyplinę. Silna ręka daje się obecnie wszędzie zauważyć.

PETERSBURG (15 bm. P.T.A.) — W Irkucku odbył się kongres rad delegatów od robotników, włościan i żołnierzy z całej Syberji. Było obecnych 187 delegatów. Kongres wypowiedział się na rzecz natychmiastowego oddania władzy w ręce rad. Lewica opuściła, protestując, salę posiedzeń.

### Bolszewicy a Kaledin.

PETERSBURG (15 b. m. P.T.A.) — Rostow, Nachiczewan i Taganrog znajdują się w ręku wojsk rewolucyjnych.

Potowski, generał Kaledina, został aresztowany łącznie ze swym sztabem.

Kaledin zaprosił burmistrza Rostowa do Nowoczerkaska na naradę co do zawieszenia operacji wojskowych.

KOPENHAGA (16 bm. WTB.) — Gazeta «Socialdemokraten» donosi ze Sztokholmu: poseł bolszewicki w Sztokholmie otrzymał depeszę z Petersburga, iż Kaledin został aresztowany w pobliżu Moskwy.

PETERSBURG (15 bm. P.T.A.) — Dnia 15 grudnia odbyło się na Kaukazie zacięta walka pomiędzy elementami tureckimi i kozakami.

Korespondent «Dnia» komunikuje, iż Kaledin odmawia posłania wojsk dla obrony kozaków na Kaukazie, ponieważ jest to niemożliwością wobec poważnej sytuacji, w jakiej on sam się znajduje.

### Bolszewicy wobec aljantów.

«Berlin. Lokalanz.» donosi z nad granicy Szwajcarii, że, jak komunikuje «Daily News», petersburski rząd rewolucyjny, oświadczając, iż pragnie dochować wierności zobowiązaniom względem aljantów, ogłosił odezwę do państw walczących, w której uprasza koalicję do przyjęcia udziału w naradach na podstawie rosyjskiej formuły pokojowej.

BERLIN (14 bm. Tel. prywat.) — «Berlin. Lokalanz.» donosi z Bazylei, że, jak pisze «Temps», Trocki przy pomocy pewnego rodzaju nowego ultimatum zawezwał rządy koalicyjne, aby do dnia 12 bm. wypowiedziały się co do programu pokojowego «bolszewików».

«Temps» oświadcza (przed upływem jeszcze powyższego terminu), że aljanci oczywiście nie odpowiedzą. Należy zaczekać, dopóki Rosja nie będzie posiadała władzy prawowitej, oraz konstytuantę, stanowiącą prawną reprezentację.

### W sprawie wyjazdu Anglików.

Jak komunikuje «Berlin. Lokalanz.» «Times» donosi z Petersburga, iż przeszło 150 Anglików, w tej liczbie kobiety i dzieci, którzy zostali zatrzymani w Petersburgu, ponieważ w Anglii byli zatrzymani poddani rosyjscy, zostali obecnie powiadomieni, że mają otrzymać paszporty.

## Anglja.

### Możliwość zmian w rządzie.

«Voss. Ztg.» donosi z Bazylei, że, jak pisze «Daily Tel.», nie jest rzeczą wyłączone, iż nastąpi zmiana w kierownictwie rządu angielskiego.

Jest rzecz możliwą nawet, że zmiany po pewnych wypadkach w przyszłych tygodniach prędzej nastąpią, niż się dzisiaj przypuszcza. Zapytania, dające wyraz niezadowoleniu z rządu, nigdy bodaj nie były tak liczne w Izbie gmin, jak obecnie.

## Franeja.

### Clemenceau o propozycjach pokojowych.

Jak dowiaduje się z Bernu «Voss. Ztg.», pismo «Laterne» komunikuje, iż Clemenceau w końcu sprawozdania co do ogólnej sytuacji wojskowej i politycznej, które składał w komisji Izby do spraw wojskowych, oświadczył, co następuje:

«O ile zostaną nam uczynione propozycje pokojowe i będą mógł uważać je za poważne, w takim razie poddam je zbadaniu.»

## Włochy.

### W sprawie rewizji celów wojennych.

BERLIN (16 b.m. W. T. B.) — Na rewizję włoskich celów wojennych, która rozpoczęła się pod wpływem olbrzymich powodzeń oręża niemieckiego i austriacko-węgierskiego, rzuca specjalne światło traktowanie Włoch na konferencji paryskiej.

Mianowicie, według wiadomych informacji, Ameryka nastawała na cofnięciu obietnicy co do oddania Włochom wybrzeży Dalmacji.

Ponadto uchwalono nie udzielać również Włochom i przywilejów, obiecanych w Azji Mniejszej.

## Ze świata.

### Rewolucja w Portugalji.

Pisma lyońskie donoszą z Lizbony, Dekret władz rewolucyjnych zarządza: iż prezydent republiki, Machado, aż do wpływu swego mandatu winien zamieszkać poza granicami Portugalji.

Były prezes ministrów, Coste, był minister spraw zewnętrznych, Suaret, jak również przywódca partji demokratycznej, zostaną wysłani na wyspy Azorskie. Sidonio Paves zostaje przewodniczącym rządu tymczasowego.

Wybory do konstytuanty są wyznaczone na kwiecień 1918 r., konstytuantą zmieni konstytucję narodową i wybierze ostatecznie prezydenta republiki.

## KRONIKA.

### KALENDARZYK.

Dzień: Gracjana.

Wtorek: Suchednie. Darjusza.

Środa: Zenona.

Wschód słońca—o g. 8 m. 21.

Zachód słońca—o g. 3 m. 31.

### Z WILNA.

— Koncert na „Polskie T-wo wpisów szkolnych”. Znowu mamy do zanotowania bardzo ciekawy koncert, który nie tylko pozwoli zasilic fundusze tak wszystkich obchodzącej instytucji, jaką jest «Polskie T-wo wpisów szkolnych», ale i dostarczy słuchaczom rzetelnej przyjemności estetycznej. Gwarancją tego jest zarówno program koncertu, jak również dobór wykonawców. Zważywszy na żywe w ostatnich czasach zainteresowanie się publiczności naszej muzyką symfoniczną, «Polskie T-wo wpisów szkolnych» organizuje dnia 31 stycznia ciekawy «koncert symfoniczny» ze współudziałem pełnego kompletu orkiestry (40 osób) pod batutą p. A. Wyleżyńskiego. Jako solistka wystąpi p. Zofja Bortkiewiczówna z szeregiem pieśni oraz arją operową z towarzyszeniem orkiestry. Poza tem w programie znajduje się: «Polonia» Wagnera, śliczna symfonia Szuberta, suita do dramatu staroindyjskiego p. t. «Vasantasena» i t. d.

Bilety można nabywać w cukierni Sztrala, Sw. Jerska 22, w ciągu całego dnia oraz w księgarni J. Zawadzkiego od g. 10—2 pp. począwszy od środy (19 bm.)

— Pożary. Przy ul. Wiosennej 3 w domu Waszkowskiego od pieca zapaliła się ściana i sufit. Zaalarmowana straż ogniowa przybyła w porę by ogień ująć.

— Przy zbiegu ulic Kijowskiej i Orenburskiej w domu Korjaka № 17 wybuchł pożar z powodu niewyjaśnionego. Zawezwaou

straż ogniolwa znalazła płonąca ścianę, którą też niebawem ugasiła.

— Dnia 16 bm. o g. 10 m. 15 rano wybuchł pożar w domu Ferkowskiego przy ul. Królewskiej 9. Ogień wszczął się w łazience, gdzie od żelaznego piecyka zajęła się ściana przyległa. Przybyła straż ogniowa ogień wkrótce stłumiła. (9)

## Z PROWINCJI.

### Sprawozdanie

z działalności Bystrzyckiego Komitetu N. P. O. W. za III półrocze.

Z ofiar dobrowolnych, perjurycznie ogłoszonych w «Dzienniku Wileńskim», wpłynęły w ubiegłym półroczu następujące sumy:

Saldo	1410,09 mk.
w czerwcu	170,00 «
w lipcu	119,00 «
w sierpniu	802,40 «
w wrześniu	97,00 «
w październiku	316,00 «
w listopadzie	372,20 «
<b>Razem</b>	<b>3286,69 mk.</b>

Wpływ powyższych użyto wyłącznie na zapomogi dla wygnańców i zubożałej ludności miejscowej w sposób następujący:

w czerwcu wydano	519,00 m. na 127 zapomóg
w lipcu	« 54,00 « 14 «

w sierpniu	« 44,00 « 12 «
w wrześniu	« 94,00 « 14 «
w październ.	« 520,00 « 104 «
w listopadzie	« 448,00 « 110 «

Razem wydano 1688,00 m. na 381 zapomóg

Pozostaje do przeniesienia na następnę półrocze 1598,69 m. W lipcu, sierpniu i wrześniu wydawano zapomogi tylko w wyjątkowych wypadkach z racji możliwości zarobkowania przy zbiorach w polu. Instytucje, założone przez Komitet, zostały w dalszym ciągu utrzymane.

Prezes Komitetu  
Jan Kalenkiewicz.  
Trokieniki, 10 grudnia 1917 r.

### Piwoszuny.

Według korespondencji z Piwoszun (kreis Olicki) w № 40 «Liet. Aidas», w zimie roku ubiegłego funkcjonowały szkoły polskie w okolicy Piwoszun we wsiach: Bjneronach, Gineiciszkach i Miedzyrzeczu.

Parafia piwoszunska mieszana w czasie operacji wojennych ucierpiała tylko częściowo. Proboszczem jest ks. A. Petrušis.

Nabożeństwo w kościele miejscowym odbywa się kolejno w języku polskim i litewskim co drugie święto, tylko Ewangelja św. odczytywana bywa w każde święto w obu językach. W czasie odpustów, gdy zbiera się więcej Litwinów z okolic, nabożeństwo litewskie posiada więcej praw.

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

### OBWIESZCZENIE.

Na skutek rozporządzenia Naczelnego Dowódcy na Wschodzie (Oberbefehlshaber Ost) z dnia 22. 9. 1916 w sprawie surowców i materiałów zakazanych w obrębie zarządu Ob. Ost, ew. wskazań szczegółowych do rzonego rozporządzenia z dnia 17 października 1916 roku Naczelnika zarządu Wilno — Suwałki (Chef der Verwaltung Wilna—Suwałki) niniejszem zarządza się co następuje:

Właściciele domów, rzadcy lub osoby upoważnione do zarządzania domami, należącymi do nieobecnych w Wilnie właścicieli, niniejszem wzywają się z domów położonych przy następujących ulicach:

Stara, Borowa, Niedźwiedzia, Białostocka, Składowa, Derewnicka, Polna, Sienna, Jęczmienina, Zbożowa, Niecała, Jasna, Jerozolimka, Imbary;

wszystkie w tych domach znajdujące się mosiężne klamki, okucia okienne, jako też rączki i poręcze od

okien wystawowych najdalej do dnia 21-go grudnia 1917 r. w godzinach między 8—1 przed południem lub 4—8 po poł. oddać w biurze do przyjęcia metalów — Metallannahmestelle des Stadthauptmans — ul. Dominikańska № 3, pokój № 90, na parterze, ponieważ klamki zamienne już nadeszły.

Przedmioty w porę dostarczone będą opłacone przy oddaniu takich. W wymienionem biurze za opłatą nabywać można klamki zamienne.

Właściciele domów lub rzadcy, którzy nie wypełnią w porę powyższego wezwania lub nie oddadzą wszystkich znajdujących się w oznaczonych domach przedmiotów mosiężnych wyżej wymienionych, narażają się na karę.

Nie w porę oddane lub zatajone przedmioty mosiężne wyżej oznaczonego rodzaju muszą być oddane bez odszkodowania.

Wilna, den 10 Dezember 1917.

Der Stadthauptmann PAULY.



**„Helios“**  
Róg Wileńskiej i Ś-to Jerskiej.

!!! Jeszcze tylko dziś. !!!

## Pobyt J. C. M. Cesarza Wilhelma w Rumunji

bardzo ciekawe z natury.

## „Okropna śmierć“ albo „Sprzedana córka“

życiowy obraz w 4 aktach duż. z ndz. gwiazdy sceny włoskiej, p. EGEDY NISSEN i p. TEODORA LOOS'A. Ten nadzwyczaj zajmujący obraz cieszył się w Berlinie kolosalnym powodzeniem. Wilno nie mniej dotąd zainteresowało się nim. **Wobec stale przepelnionej sali i trudności zdobycia, pożądanym jest wcześniejsze zaopatrzenie się w bilet.**

„Mädi jest pomocnicą“, miły obrazek z życia roztropnego dziecka.

Początek o godz. 3-ej.  
Koniec o godz. 11-ej wiecz.

Jutro, 19 grudnia nowy program.

## MAKĘ kartoflaną i SOK zórawinowy NA KISIELKI

poleca 273  
„Fortuna“, Wileńska Nr. 20.

Elektryczne lampki na choinkę wypożycza C. Kowalczuk, elektrotechnik, Dominikańska 13—9, oraz wykonywa wszelkie elektryczne urządzenia i reparacje tychże. 278

## Fryzjer teatralny.

Charakteryzacja i peruki do wynajęcia. Ś-to Jerska 21, Olszewski. 279

Do sprzedania palto karakułowe. Ś-to Jańska 22—2, Sapkowska. 277

## Poszukuje mieszkania

z 2—3 pokojami i kuchnią. Oferty: B. Żilinski, Benedyktyńska 2—2, «Lietuvos Aidas» od 9—1 i 5—7. 275

## Księgarnia J. Zapaśnik

poszukuje kompletu „Kurjera Litewskiego“ za rok 1911, lub też za ostatni kwartał tegoż roku.

## KUPUJĘ

używane fortepiany, pianina i fiszharmonie (bez pośredników). Dawnej kinematograf „Eden“ obecne kuchnia „Mozejn“, Wielka 45, Germajze. 284

Bizuterję, djamenty, brylanty, perły i inne drogie kamienie, złote i srebrne zegarki.

### kupuje

magazyn zegarków F. Kenigsberg, Wilno, Wielka 84. r-k

## Stróż

potrzebny do domu № 25 przy ul. Ostrobramskiej. Baranowski. 254

### Do sprzedania

garderoba męska, meble i różne inne rzeczy. Wielka 37—1, oglądać od 11—4, Meder. 268

## Tanio sprzedam:

deski (9, 6, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 3 arszynowe), krokwie i deski łamane jako opał na pudy lub wozy. Do g. 12 w poł. II-ga Junkierska № 31-B m. 5, Klimaszewski. 274

Introligator B. Aleksander drowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzącej.

## Poszukuje się

Hawę Epsztejn, z domu Pagirską, w wieku lat 24, wzrostu średniego, szatynka, ubrana była w kapeluszu, długim palcie niebieskim z koźlierzem i mufką, wyszła z mieszkania d. 10 b. m. o godz. 1-ej w południe z ul. Bankowej № 24—21 i więcej nie wróciła.

Ktoby wiedział gdzie przebywa, proszony jest zaawiadomić natychmiast za dobrem wynagrodzeniem męża.

Epsztejn,  
ul. Bankowa № 24—21.

280

## KALENDARZ

## „PRZYJACIEL“

NA 1918 ROK

świeżo opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji «Dziennika Wileńskiego».

Skład główny w księgarni J. Zapaśnik.

Cena egzemplarza 1 m. 20 f.

## PRZEDŚWIĄTECZNA WYPRZEDAŻ

urządza Towarzystwo «Pośrednictwo Pracy», ul. Niemiecka Nr. 21, I piętro, wejście obok bramy. Do sprzedania eleganckie bluzki, matinki, spódnice, jak również całe suknie.

CENY NISKIE I STAŁE. WIELKI WYBÓR! 238

Potrzebny jest stróż do domu klasztornego, Ignacowska № 3, tam gdzie kościół św. Katarzyny. O warunkach dowiedzieć się u p. przełożonej klasztoru Czarniawskiej. 253

## Na gwiazdkę

okazyjnie do sprzedania dziecięcy kinematograf-apatrat z przyrządem, tamże kupuje stare perskie i inne dywany. Wileńska 25—24, Bpstein. 282

1916-1917

Sala koncertowa „LUTNIA“ Wilno, Ś-to Jerska 8.  
w piątek dn. 21 grudnia 1917 r.

## Koncert Kameralny

kwartetu smyczkowego „im. Stanisława Moniuszki“.

Wanda Bohuszewiczówna (pierwsze skrzypce), Antoni Kmiec (drugie skrzypce), Mikołaj Saino-ki (altówka), Franciszek Tchorz (wiolonczella) oraz Helena Szymo-Kulioka (fortepian). Ze współdziałaniem wiolonczelisty Ottona Witkowskiego.

Program: I. HAYDN, Kwartet, D-dur, op. 76, Nr. 5. II. BEETHOVEN, Sonata Kreutzerowska, A-dur, op. 47. III. SCHUBERT, Kwintet fort., („Forellen“), A-dur, op. 114.

Bilety są do nabycia dziś od godz. 1-ej:

Łoże balkonowe i krzesła 1—8 rzędu w cukierni Sztalla, róg ul. Tatarskiej i Ś-to Jerskiej.

Krzesła 9—15 rząd, amfiteatr i balkon, w cukierni Sztalla, ul. Ś-to Jerska 22.

POCZĄTEK PUNKTUALNIE O GODZ 8-EJ WIECZ.



W dniu koncertu, dnia 21 grudnia, od g. 5-ej w kasie sali „Lutnia“.

Bilet na ten koncert daje prawo powrotu do domu do g. 12-ej w nocy.

MARMOLADĘ à 1 mk.  
MIÓD SZTUCZNY,  
BURAKI,  
MARCHEW,  
KARTOFLE,  
MAKĘ KARTOFLANĄ,

MAKARON,  
MYDEŁKA à 30 fen.,  
PROSZEK «LUNA»,  
ŚWIECE,  
SACHARYNĘ w tabliczkach,  
CYKORJĘ

poleca

Skład Wil. T-wa Rolniczego,  
Zawalna 9. 266

Kalendarz Kartkowy „Znicz“, kalendarzyk kieszonkowy oraz ścianki do kalendarzy z Orłem i Pogonią. Nakład własny. 269

poleca W. Borkowski, Wilno, Ś-to Jerska 5 i Ś-to Jańska 19.